

Pierre DARDOT, Christian LAVAL: *La Nouvelle raison du monde. Essai sur la société néolibérale*. Paris: La Découverte, 2009, ss. 504.

Książka *La Nouvelle raison du monde. Essai sur la société néolibérale* [Nowa racja świata. Esej o społeczeństwie neoliberalnym], której autorami są: Pierre Dardot (uznany we Francji filozof, wykładowca) oraz Christian Laval (socjolog, historyk filozofii, wykładowca na Uniwersytecie Paris X Nanterre), została wydana trzy lata temu nakładem wydawnictwa La Découverte. Obydwaj autorzy są znakomitymi interpretatorami i popularyzatorami myśli Karola Marksa. Ta szeroko i wielokrotnie dyskutowana w ostatnim czasie we Francji i poza jej granicami książka musi być bezwzględnie przełożona na język polski i wydana w kraju. W pierwszej kolejności dlatego, że jest to znakomite studium na temat neoliberalizmu, studium, bez którego po prostu nie można się obejść, kiedy podejmuje się zagadnienia współczesnej polityki i politologii, ale nie tylko te, o czym nieco dalej. Praca ma charakter podręcznika – jest to wzorcowa analiza politologiczna, uwzględniająca różnorodne stanowiska na temat neoliberalizmu, dla politologów zasadnicza rozprawa o neoliberalizmie w dobie współczesnej.

Punktem wyjścia tej pracy jest ogólne stwierdzenie, że czas kryzysu finansowego ujawnił z całą siłą absurdalność wszechpotężnego, samokontrolującego się rynku. Książka Dardota i Lavalą pokazuje rzecz ciekawą, a mianowicie to, że rynkowy chaos opiera się na całkowicie racjonalnym postępowaniu, które przypomina podziemną akcję prowadzoną na skalę globalną. Teza główna rozprawy głosi, że ową racjonalnością, stanowiącą podstawową rację współczesnego kapitalizmu, jest właśnie neoliberalizm. Autorzy dokonują szerokiej analizy politologicznej i ekonomicznej rozwoju neoliberalizmu, dzięki czemu mogą wskazać rozmaite nadużycia, nieścisłości i nieporozumienia dotyczące tego zjawiska. Neoliberalizm, ich zdaniem, nie oznacza powrotu do klasycznego liberalizmu ani odnowienia „czystego” kapitalizmu, który zamykałaby się w szerokim ujęciu „keynesizmu”. Podstawą rozumowania autorów jest to, że nie istnieje nic „nowego” w samym „neoliberalizmie”! Oryginalność neoliberalizmu polega nie na powrocie do klasycznego liberalizmu, ale

przede wszystkim na tym, że neoliberalizm odwraca się od swoich podstaw myślowych i ideowych. W neoliberalizmie – w opinii autorów – nie postrzega się rynku jako danej naturalnej, która może ograniczać działanie Państwa. Głównym celem tego nurtu jest skonstruowanie rynku i uczynienie przedsiębiorstwa modelem zarządzania podmiotami. Poprzez swoje różnorodne drogi postępowania neoliberalizm usiłuje stać się „nową racją świata”. Racja ta czyni z konkurencji uniwersalną normę zachowań i wywiera wpływ na wszystkie sfery indywidualne i zbiorowe ludzkiej egzystencji. Logika normatywna neoliberalizmu wdziera się także w klasyczną koncepcję demokracji i wprowadza nowe formy upodmiotowienia, zblokowania podmiotu, które dla przeciwników teorii neoliberalnej stanowią bardzo trudne wyzwanie. Autorzy postulują krytyczną analizę tytułowej „nowej racjonalności”, której trzeba się konstruktywnie przeciwstawiać.

Jest to książka fascynująca, znakomity przykład analizy filozoficzno-politologicznej i socjologicznej; swoim rozmachem dorównuje najlepszym wzorcom francuskiej myśli politycznej. Napisana znakomitą, jasnym i wyrazistym językiem, wciąga czytelnika, ale też nakłania do krytycznego myślenia. Zakres *La Nouvelle raison du monde...* obejmuje politykę, politologię, historię, socjologię i ekonomię – to doskonały przykład nowoczesnej myśli interdyscyplinarnej, bez jakiej trudno jest myśleć o świecie współczesnym. Złożone zagadnienia neoliberalizmu w świecie współczesnym podane są czytelnikowi w starannie przemyślane i łatwo przyswajalny sposób. Wyłożona w tej pracy wiedza na temat neoliberalizmu jest bezcenna ze względu na fakt, że autorzy analizują coś, co jedynie uchodzi za oczywistość, ale nią nie jest. Neoliberalizm jawi się w świetle rozważań autorów nie tylko jako ważne zagadnienie współczesności, ale też jako fenomen, który będzie rzutował na przyszłość społeczeństw i właśnie dlatego trzeba go poddać krytyce już teraz.

Raymond BOUDON: *La Rationalité*. Paris: Éditions PUF, 2009, ss. 128.

Praca zatytułowana *La Rationalité* [Racjonalność], autorstwa wybitnego francuskiego socjologa (przedstawiciela indywidualizmu metodologicznego), została wydana nakładem wydawnictwa PUF w serii *Que sais-je?*. Boudon jest kontynuatorem myśli Durkheima, Tocqueville’a i Webera. Z wielu przyczyn warto się z tą publikacją zapoznać. Przede wszystkim dlatego, że mamy tu do czynienia ze znakomitą analizą zagadnienia „racjonalności” z punktu widzenia współczesności. Takich analiz jest niewiele, a problem „racjonalności”, jak dowodzi autor, jest niezwykle złożony i fascynujący właśnie w czasach współczesnych. Praca ma w istocie charakter pod-

ręcznikowy – to wzorcowa analiza socjologiczna, uwzględniająca różnorodne aspekty funkcjonowania pojęcia racjonalności w myśli współczesnej.

Boudon wychodzi z założenia, że nie można zrozumieć zachowań społecznych bez gruntownego przeanalizowania i przemyślenia pojęcia racjonalności. Dla zrozumienia tych zachowań pojęcie racjonalności jest jego zdaniem absolutnie kluczowe.

Książka układa się w systemowy wywód socjologiczny. Gruntowną analizę pojęcia racjonalności rozpoczyna prezentacja greckiej idei rozumu, następnie socjolog omawia *homo oeconomicus* oraz teorię gier. Dla Boudona pojęcie racjonalności stanowi podstawowe pojęcie nauk społecznych (zwłaszcza socjologii, ekonomii i politologii). Zdaniem autora niemożliwe jest zrozumienie nieodwracalności niektórych zjawisk społecznych, jeśli pomija się efekty mechanizmów racjonalizacji; to właśnie dlatego analiza tych mechanizmów staje się tak ważna w tej książce. Nie można także zrozumieć fenomenu religijności, jeśli nie uznaje się wagi racjonalności, która – zgodnie z ideami i podstawowymi założeniami Durkheima – religijnością kieruje. Podobnie nie da się zrozumieć i przeanalizować sondaży społecznych, jeśli nie określi się szczegółowo racji, jakie kierowały odpowiedziami sondowanych jednostek, itd.

To niezwykle ciekawa książka z zakresu praktyki analitycznej socjologii. Boudon, jak już wspominałem, reprezentuje szczególnie stanowisko indywidualizmu metodologicznego – zjawiska społeczne są dla niego następstwami działań indywidualnych, którymi zawsze kierują określone racje. Tę napisaną z rozmachem, przede wszystkim zaś znakomitą, w pełni przejrzystą, jasnym językiem, który wciąga czytelnika, książkę czyta się niczym niezwykłą powieść. Według Boudona, „racjonalność” w ciągu ubiegłego wieku urosła do rangi podstawowej kategorii, jaką kierują się światowe społeczeństwa; na prezentowane zagadnienia składają się więc wątki socjologiczne, ekonomiczne i politologiczne. Skomplikowane zagadnienia teorii racjonalności w świecie współczesnym (np. teoria wyboru racjonalnego, teoria zwyczajnej racjonalności, teoria ograniczonej racjonalności) zostały tu przedstawione w formie niezwykle przystępnej i przejrzystej.

Pascal BRUCKNER: *Le tyrannie de la pénitence. Essai sur le masochisme occidental*. Paris: Grasset, 2006, ss. 258.

Autor *La tyrannie de la pénitence* [Tyrania pokuty. Esej o zachodnim masochizmie] jest światowej sławy francuskim pisarzem i eseistą, laureatem Prix Médicis w dziedzinie eseju za rok 1995. Książka została wydana po raz pierwszy we Francji w roku 2006. Dzieła

Brucknera były już z powodzeniem przekładane na wiele języków i są stale obecne w dyskursie nauk społecznych. Wywód w *Tyranii pokuty...* oparto na przekonaniu o słabnącej roli Europy w świecie, o tym, że Europa i Europejczycy są w świecie zniechęceni. Od roku 1945 życie Europejczyków jest przesycone różnymi przejawami skruchy, żalu i pokuty. To właśnie w Europie, jak przypomina autor, znajdowało się źródło dwóch wojen światowych, to na tym kontynencie miały miejsce prześladowania religijne, tu mieliśmy do czynienia z niewolnictwem, faszyzmem i komunizmem, to Europa zachęcała przez wieki swoich obywateli do zbiorowego „entuzjastycznego samobójstwa”. Świadomość winy, poczucie winy wywarło ogromny wpływ na kształt życia intelektualnego i politycznego na Zachodzie (z tym wiąże się zasadnicza teza całego wywodu o zachodnim masochizmie). Bruckner występuje w swoim eseju przeciw wszystkim myślicielom i dziennikarzom, obarczającym świat zachodni winą za katastrofę, która miała miejsce w Nowym Jorku 11 września 2001 roku. Zdaniem autora, obciążanie się winą za tę tragedię to kolejny przejaw zachodniego masochizmu powiązanego ściśle z europocentrycznym narcyzmem. Bruckner jest w sposobie swojego myślenia niezwykle radykalny, ale zapisuję to zdecydowanie na korzyść tej książki, która odznacza się bezkompromisowością stawianych przez filozofa tez. Radykalizm twierdzeń Brucknera wymierzony jest przeciw wszelkiemu modelom myślenia, które zafałszowują historię i współczesność – na tym polega wielkie znaczenie jego idei. To jeden z ważnych głosów w dyskusji na temat kształtu współczesności, głos, który pozwala tę współczesność lepiej zrozumieć. O nowatorskim charakterze tego eseju decyduje przede wszystkim oryginalne ujęcie zagadnień historycznych, politycznych i socjologicznych dotyczących historii i kondycji człowieka ponowoczesnego. Bruckner w przejrzysty i koherentny sposób prezentuje je czytelnikowi, nie pomija przy tym aspektów krytycznych oraz zarysowuje nowe perspektywy poznawcze w filozofii społecznej.

Jean-Luc NANCY: *Le Plaisir au dessin*. Paris: Éditions Galilée, 2009, ss. 135.

To kolejna książka Jean-Luca Nancy’ego poświęcona sztuce. Tym razem w ramy wydawnicze ujęto zmodyfikowaną wersję tekstu napisanego do katalogu wystawy prezentowanej w latach 2007–2008 w Musée des Beaux Arts w Lyonie, której Nancy był współkomisarzem. *Le Plaisir au dessin* [Przyjemność rysunku] jest niezwykle ciekawym tekstem przeplecionym pracami takich rysowników, jak Valerio Adami, Pierre Alechinsky, Jean Le Gac, Ernest-Pignon-Ernest,

François Rouan, Gérard Titus-Carmel, Vladimir Veličković. Tekst nie traktuje przy tym bezpośrednio o rysunkach wymienionych artystów, jest napisany jakby obok nich. Cytaty z esejów poświęconych tym twórcom, wypisy z różnorodnych opracowań i z tekstów literackich łączą się ze sobą w spójną całość (każdy kolejny rozdział poprzedza *Carnet de croquis* [Karnet szkiców] zawierający wspomniane wypisy – to właśnie z nich, przy współobecności reprodukcji rysunków, rodzi się wypowiedź Nancy’ego). Całość wypowiedzi zaczyna się od przybliżenia czytelnikowi pojęcia formy, która – jak przypomina autor – łączy się z platońską ideą oznaczającą „formę widzialną”; rysunek, jak twierdzi Nancy, jest ideą:

[...] jest prawdziwą formą rzeczy. Ściślej mówiąc, jest gestem, który posługuje się pożądaniem ukazującym formę i śledzącym ją w celu jej ukazania.

s. 17¹

1 Cytaty w tłumaczeniu autora recenzji.

Nancy odsłania historyczne znaczenia słowa rysunek (franc. *dessin*) od samych źródeł aż do współczesności, do współczesnego *design*, które ciągle zachowuje w sobie pojęcie *designer*, a więc oznaczania, wskazywania, wyznaczania. Wielopiętrowe relacje znaczeń wpisanych w tę książkę opierają się na brzmieniowym podobieństwie dwóch francuskich słów: *dessin* i *dessein* (‘rysunek’ i ‘zamiar, zamiar, projekt’). Podobieństwo tych słów, jak skrupulatnie pokazuje autor, nie ogranicza się jedynie do brzmienia, są one bowiem współzależne, jedno nakłada się na drugie, jedno wchodzi z drugim w relację interferencji. Oddaje to dobrze gra słowna, trudna do naśladowania czy powtórzenia w polszczyźnie: *dess(e)in* – jak mówi Nancy – oznacza to samo. Nancy nie ogranicza się do sztuki graficznej, stara się więc mówić o rysunku nie tylko graficznym, ale też melodycznym, rytmicznym, filmowym i poetyckim, sam rysunek zostaje przez autora uznany za element wspólny wszystkim sztukom. To bardzo piękna idea, wedle której oglądu dzieł nie da się dokonywać w odseparowaniu, ale trzeba to robić w nierozzerwalnym związku koegzystencji. To jedna z ważniejszych idei współczesnej myśli estetycznej, coraz częściej wypowiedziana donośnym głosem przez filozofów, literaturoznawców, muzykologów i historyków sztuki. Przyjemność rysunku, podobnie jak w myśli Rolanda Barthes’a przyjemność lektury, wiąże się ściśle z pożądaniem i doświadczeniem erotycznym. Ta przyjemność prowadzi ku celowości bez celu, opiera się bowiem na nieskończonym odnawianiu celu, na niewyczerpywalnej obfitości, jaką obdarowują nas formy, linie i sensory.

Książkę Rancière'a można by z wielu powodów ustawić obok omawianej pracy Jean-Luca Nancy'ego. Przede wszystkim chodzi o współlistnienie sztuk, nawet jeśli autor *Aisthesis. Scènes du régime esthétique de l'art* [*Aisthesis. Sceny z estetycznego rygoru sztuki*] mówi o tym w nieco inny sposób. Kluczową dla tej publikacji sprawą jest historia modernizmu artystycznego oddalona całkowicie od modernistycznego dogmatu. Najważniejszym zaś dla całej książki pojęciem staje się zawarte w tytule *aisthesis*, termin związany ze sposobem postrzegania zmysłowego. Nie chodzi w żadnym razie, co mocno podkreśla autor, o recepcję dzieł sztuki. Termin w tytule odnosi się do ściśle określonego typu doświadczenia, zgodnie z którym od dwu wieków postrzegamy rzeczy, silnie zróżnicowane pod względem techniki ich wytwarzania i ich przeznaczenia, jako przynależne do sztuki. Chodzi raczej – jak wyjaśnia autor – o sieć zmysłowego doświadczenia, w którego łonie powstają dzieła sztuki. Wielkiego znaczenia nabierają więc warunki na wskroś materialne, miejsca ekspozycji, formy obiegu i reprodukcji, ale też sposoby percepcji i rygory emocjonalne oraz schematy myślenia, które te dzieła klasyfikują i interpretują. W książce tej powtórzona zostaje reguła znana czytelnikom Rancière'a z innych jego prac: zasady i pojęcia estetyki wynikają z samych dzieł i z ich wewnętrznej logiki, „sztuka – pisze Rancière – jako pojęcie oznaczające pewną formę specyficznego doświadczenia istnieje na Zachodzie dopiero od końca XVIII wieku”. Jak dowiadujemy się w *Prélude* [*Preludium*] książki, istnieje pewna relacja pomiędzy *aisthesis* i *mimesis* Ericha Auerbacha. Jednak w pracy Rancière'a *mimesis* i *aisthesis* nabierają nieco innego znaczenia, ponieważ nie odnoszą się do wewnętrznych kategorii sztuki, ale do rygorów jej identyfikowania. Na książkę składa się czternaście scen wziętych z literatury, sztuk plastycznych, sztuk reprodukcji mechanicznej, scen, które mają pokazać nie tyle wewnętrzne transformacje zachodzące w obrębie danej sztuki, ile sposób, w jaki kształtowano i modyfikowano paradygmaty sztuki. Każda ze składających się na tę książkę, jak je nazywa Rancière, scen to jakiegoś niepowtarzalnego zdarzenia (przedstawienie teatralne, wystawa, wizyta w muzeum, jakiś film) powiązane z emblematycznym tekstem (np. fragmenty z Hegla na temat wystawy z 1828 roku w Monachium i prezentowanego na niej obrazu Murilla, fragment z *Considérations sur l'art du ballet et la Loïe Fuller* Mallarmégo, fragment wypowiedzi Maeterlincka o *Budowniczym Solnessie* z „Le Figaro”, fragment wykładu Rogera Marxa o sztuce społecznej, fragment tekstu Rilkego o Rodinie czy też Szklowskiego *Poezja i proza kinematografu*); w ten sposób budowana jest sieć interpretacyjna nadająca tekstowi

znaczenie. Te sceny, które nie są prostą ilustracją jakiejś idei, mają się składać na ruchome konstelacje, w jakich tworzą się tryby percepcji. Pokazują one, w jaki sposób dany przedmiot staje się dziełem doskonałym (np. obraz przedstawiający zawieszono dzieci staje się reprezentacją ideału, popisy klaunów zostają przeniesione ku wyżynom poetyckości, mebel staje się świątynią, a przyspieszony montaż gestów zmysłową rzeczywistością komunizmu). Sceny rozgrywają się pomiędzy rokiem 1764 i 1941 w Niemczech, we Francji, w Rosji sowieckiej i Stanach Zjednoczonych, a w każdej z nich autor stara się pokazać metamorfozy starożytności, którymi nasycy się nowoczesność (np. w jaki sposób olimpijscy bogowie przekształcają się w dzieci z ludu?, w jaki sposób antyczna świątynia zmienia się w salonowy mebel?, w jaki sposób scena tańca z greckiej wazy zamienia się w scenę tańca sławiącego amerykańską naturę?). Emblematyczne teksty są w tej książce świetnie powiązane z wywo-dem Rancière'a, który wciąga zaskakującymi skojarzeniami, znakomitymi analizami. Refleksja estetyczna krąży pomiędzy literaturą, malarstwem i muzyką, by ostatecznie dotrzeć do wniosków natury filozoficzno-socjologicznej, ale nie tradycyjnych, wniosków usiłujących – skutecznie zresztą – wymknąć się wszelkim zasadom i konwencjom, które zamazują poznanie i czynią je nieczytelnym, bo przesłania je jakiś gotowy już system.

Adam Dziadek

Useful reading (II)

Summary

The text constitutes a discussion of several books that have been published in France recently. These are works in political studies *La Nouvelle raison du monde. Essai sur la société néolibérale* by Pierre Dardot and Christian Laval – an outstanding Marxist criticism of neoliberalism pointing out all dangers deriving from this political system), philosophy (a thorough historical analysis of the phenomenon of Raymond Boudon's rationality or a great essay by Jean-Luc Nancy devoted to drawing) and cultural studies (an essay by Pascal Bruckner) on masochism in the culture of the West, and an outstanding work by Jacques Rancière' flourishly written constituting a thorough analysis of the world artistic modernism).

Adam Dziadek

Lectures utiles (II)

Résumé

Le texte constitue une présentation de quelques livres, parus en France au cours de dernières années. Ce sont des études du domaine de politologie *La Nouvelle raison du monde. Essai sur la société néolibérale* de Pierre Dardot et Christian Laval – une excellente critique marxiste du néolibéralisme, qui accentue tous les dangers résultant de ce système politique), de philosophie (une perspicace analyse historique du phénomène de rationalisme de Raymond Boudon ou un essai formidable de Jean-Luc Nancy, consacré au dessin), d'études culturelles (essai de Pascal Bruckner, consacré au masochisme dans la culture occidentale et un extraordinaire texte d'une grande portée de Jacques Rancière – une analyse profonde du modernisme artistique mondial).